

CHARLES BAUDELAIRE

**Lubię tych nagich
epok bawić się
wspomnieniem...**

CHARLES BAUDELAIRE

KWIATY ZŁA

Lubię tych nagich epok bawić się wspomnieniem...

TŁUM. ADAM M-SKI

Lubię tych nagich epok bawić się wspomnieniem,
Których posągi Febus¹ złocił swym promieniem.

Ciało, Piękno

Wówczas mąż i niewiasta, w pełnym sił rozwoju,
Pili rozkosz bez kłamstwa i bez niepokoju,
A niebo, podniecając ich mlecz pacierzowy,
Wzmacniało tylko zdrowie szlachetnej budowy.
Wówczas łono Cybeli², hojnej karmicielki,
Nie liczyło swych dzieci za ciężar zbyt wielki;
Wilczyca, z sercem wzdętym miłością, wspaniała,
U swych brunatnych piersi wszechświat wykarmiała
Mąż wyniosłej postaci, silny, mógł się śmiało
Pysznić gronem piękności, co go królem zwało,
Pysznić się ich powabem, nieskażonym niczym,
Gładkim, twardym, nęcącym ich ciałem dziewiczym!

Poeta, w którym dziś się chęć poznania zbudzi,
Tych wielkości pierwotnych, — gdy wejdzie śród ludzi
Tam, gdzie się ciało mężów i niewiast obnaża,
Chłód mu owiewa duszę, oko się przeraża
Obrazem pełnym grozy ich nędz i skażenia.
Potwory, co zmuszacie żałować odzienia!
O, kalectwa! o, kształty śmieszne, godne maski!
Krzywe, chude: tu brzuchacz, ówdzie szkielet płaski,
Które bożek korzyści twardy, nieugięty,
Jeszcze w pieluchach ścisnął żelaznymi pęty!
I wy, niewiasty biedne, blade jak gromnice,
Które rozpusta żywi i żre; — wy, dziewice,
Dziedziczące występków matek smutne piętno,
I ohydę płodności, w zużytych tak wstrętą!

Strój

Mamy wprawdzie my, ludy w zepsuciu chowane,
Piękności starożytnym narodom nieznane:
Twarze, strawione rakiem, który serca toczy,
Rzekłbyś, chorobliwości jakiś wdzięk uroczy;
Lecz wymyśli, stworzone przez Muzę późniejszą

Choroba, Piękno

Młodość

¹Febus — Apollo; w mit. gr. bóg piękna, patron sztuki, muzyki i poezji, zsyłający natchnienie; przebywał na Parnasie w otoczeniu muz; syn Zeusa i Leto, bliźniaczy brat Artemidy; patronował także jasnowidztwu, opiekun wyroczni. [przypis edytorski]

²Cybele — a. Kybele; frygijska bogini płodności, urodzaju i wiosny; czczona przez tysiąclecia w całej Azji Mniejszej jako Wielka Matka. [przypis edytorski]

Nigdy w schorzałych rasach podziwu nie zmniejszą,
Jakiego młodość ludzka jest przedmiotem godnym:
Święta, pełna prostoty, o czole pogodnym,
Młodość z okiem przejrzystym, jak wodne kryształy,
Co nie troszczy się o nic, tylko na świat cały
Zlewa jak niebo — błękit, jak ptak śpiew, woń — kwiaty,
Swoje ciepło serdeczne, pieśni, aromaty.

Ten utwór nie jest objęty majątkowym prawem autorskim i znajduje się w domenie publicznej, co oznacza że możesz go swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać. Jeśli utwór opatrzony jest dodatkowymi materiałami (przypisy, motywy literackie etc.), które podlegają prawu autorskiemu, to te dodatkowe materiały udostępnione są na licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa – Na Tych Samych Warunkach 3.0 PL.

Źródło: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/kwiaty-zla-lubie-tych-nagich-epok-bawic-sie-wspomnieniem>

Tekst opracowany na podstawie: Karol Baudelaire, Kwiaty grzechu, tłum. Adam M-ski [Zofia Trzeszczkowska] i Antoni Lange, H. Cohn, Warszawa 1894

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Justyna Lech, Marta Niedziałkowska.

Okładka na podstawie: Balaji.B@Flickr, CC BY 2.0

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Dołącz do Towarzystwa Przyjaciół Wolnych Lektur i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: szczegóły na stronie Fundacji.